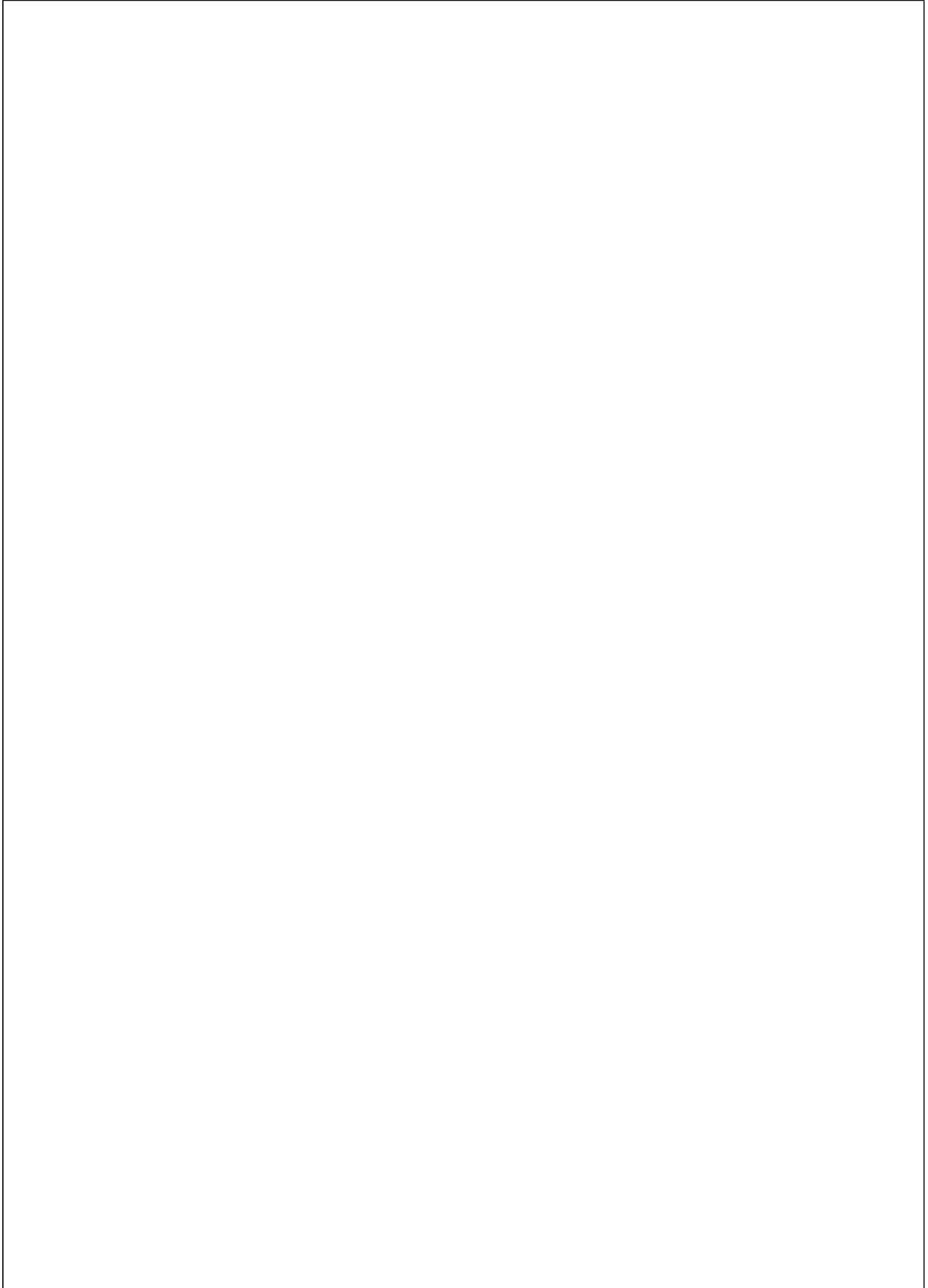


Instytut Pamięci Narodowej

[https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/173545,Maria-Chodyko-Sztuka-i-architektura-Niepodleglej.ht
ml](https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/173545,Maria-Chodyko-Sztuka-i-architektura-Niepodleglej.html)
27.02.2026, 14:05



Maria Chodyko: Sztuka i architektura Niepodległej

Kiedy Polska odzyskiwała niepodległość, historia sztuki formowała się jako dyscyplina akademicka oparta na heglowskiej tezie o manifestowaniu się w historii „ducha dziejów”, który przejawiając się w dojrzałej postaci jako „duch narodowy”, przybiera formy charakterystyczne dla danej społeczności.

10.11.2024

Sztuka i niepodległość

Wydana w 1920 r. książka Władysława Kozickiego „Sztuka polska. Zarys rozwoju polskiego malarstwa i rzeźby” reprezentuje typowe dla ówczesnej teorii kultury przekonanie, że dojrzałość kulturowa polega na spójności działań artystycznych ze świadomością narodową. Biorąc pod uwagę to, że heglowski idealizm zupełnie ignorował błędy logiczne i rzeczowe w swym systemie (na przykład takie, że pojęcie sztuki pojawiło się u samych początków istnienia ludzkości, natomiast polityczne rozumienie narodu istniało zaledwie od stu lat), łatwiej będzie zrozumieć, dlaczego Kozicki początki sztuki polskiej wyznaczył dopiero na przełom XVIII i XIX w.! Według ówczesnych teoretyków o pretendowaniu sztuki do miana rodzimej decydowała esencjonalnie rozumiana „polskość” manifestująca się w rozpoznawalnych przejawach, nie zaś kryteria obszaru geograficznego, na którym powstawała, lub mecenatu, dla którego była realizowana w ciągu wieków. Autor wspomnianej książki (zresztą nie on jeden) stawiał mocną tezę, że rozkwit sztuki polskiej przypadł na okres faktycznej utraty państwowości przez Rzeczpospolitą. Trzeba przyznać, że był to w Europie czas narodzin świadomości narodowej, która zasiła patriotyzm i dążenia niepodległościowe, a pierwsza polska uczelnia artystyczna – Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie – powstała w roku 1818.

Kozicki, dokonując syntezy osiągnięć artystycznych Polaków, jako pierwszego artystę, „który odkrył poezję polskiego życia rodzajowego i polskiego konia”, wymienił Jana Piotra Norblina (1745–1830). Do kanonu polskiej sztuki Kozicki zaliczył ponad stu malarzy i ponad czterdziestu rzeźbiarzy, poczynając od batalisty Aleksandra Orłowskiego i Henryka Stattlera, a kończąc na Xawerym Dunikowskim i Edwardzie Wittigu. Autor zaznaczył, że naród polski

„żyjąc wśród warunków jak najbardziej nieprzyjaznych dla spokojnej twórczej pracy duchowej, nie tylko nie zatracił nic ze skarbów starej, wysokiej kultury jednego z najpotężniejszych niegdyś w środkowej Europie państw, ale przeciwnie, skarby te pomnożył i swą kulturę duchową doprowadził do najwyższego rozwoju, nadając jej równocześnie na wskroś samodzielny, odrębny wyraz”, a „nie mogąc działać swobodnie w kierunku społecznym i ekonomicznym, skupił swe bogate uzdolnienia rasowe i wszystkie swe zasoby intelektualne na tym polu, na którym wobec śmiałych dążeń ducha ludzkiego wszelka przemoc fizyczna zawsze jest bezsilna: na polu nauki i sztuki”.

Dwa nazwiska-symbole: Artur Grottger i Jan Matejko

Obaj zostali przez Kozickiego wymienieni jako „gwiazdy najświetniejszego blasku”. Grottger to „doli i duszy polskiej najświetniejszy liryk”, Matejko zaś był „historii polskiej Shakespeare’em, a zarazem wieszczym Jezajaszem”. Nie sądzę, by ocena dotycząca tych dwóch artystów się zdezaktualizowała. Archetyp grottgerowskich postaci zasiłał nie tylko sztukę propagandową wojny

polsko-bolszewickiej i okupacji niemieckiej; sięgały po niego również wydawnictwa stanu wojennego w 1981 r. Z kolei Matejko to nie tylko artysta, lecz także wychowawca całego pokolenia indywidualności malarskich: Stanisława Wyspiańskiego, Józefa Mehoffera, Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego, Wojciecha Weissa – by wymienić tych najbardziej znanych.

Lata wojenne poprzedzające odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 r. oraz późniejsze dwudziestolecie ilustrują tematykę niepodległościową we wszystkich znanych nurtach stylistycznych. Sztukę legionów reprezentują zarówno klasyczne obrazy Wojciecha Kossaka, postimpresjonistyczne akwarele Leopolda Gottlieba, kubistyczne formy Leona Chwistka, jak i awangardowe grafiki Zofii Stryjeńskiej czy Zofii Plewińskiej. Wojenno-niepodległościowa tematyka to również ważna część symbolizmu Jacka Malczewskiego, który skądinąd deklarował się jako pacyfista:

„Wojna! Niewiele mnie obchodzi, nie jestem ilustratorem, a nienawiści nie uznaję [...]. Ja tak rozumiem sztukę na wojnie, że gdy zrobię arcydzieło, to tym samym pobiłem nieprzyjaciela”.

Artystyczne wizje niepodległości, często przepełnione melancholią, przybrały nagle radykalny wyraz wobec sowieckiej agresji w roku 1920.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł